



Sygn. akt V CSKP 133/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący)

SSN Roman Trzaskowski (sprawozdawca)

SSN Paweł Grzegorzczak

w sprawie z powództwa I. K.
przeciwko Gminie W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 15 grudnia 2021 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 26 lutego 2019 r., sygn. akt II Ca [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę
Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 lutego 2019 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił apelację powódki – I. K. od wyroku Sądu Rejonowego w W. z dnia 22 marca 2018 r., oddalającego jej powództwo przeciwko Gminie W. (dalej - „Gmina”), którym

domagała się, na podstawie art. 207 k.c., zasądzenia na swoją rzecz kwoty 50.122 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 5 lipca 2017 r. do dnia zapłaty z tytułu przypadającej na nią, jako współwłaściciela w 1/2 części nieruchomości położonej w W. przy ul. H. („Nieruchomość”), części czynszu pobranego z Nieruchomości przez pozwaną, jako współwłaściciela (współspadkobiercę) i zarządcę Nieruchomości ustanowionego przez sąd w trybie zabezpieczenia spadku.

W sprawie ustalono m.in., że na wniosek Gminy oraz powódki Sąd Rejonowy w W. wydał w dniu 29 stycznia 2014 r. (sygn. akt I Ns (...)) postanowienie o zabezpieczeniu spadku po T. A. przez ustanowienie zarządu tymczasowego Nieruchomości oraz wyznaczył zarządcą Gminę („Postanowienie o zabezpieczeniu”).

Postanowieniem z dnia 30 marca 2017 r. (sygn. akt I Ns (...)) Sąd Rejonowy w W. zmienił swe postanowienie z dnia 16 stycznia 2003 r. (I Ns (...)) w ten sposób, że stwierdził, iż spadek po zmarłej T. A., obejmujący m.in. Nieruchomość, nabyli E. K. w 1/4 części, J. H. w 1/4 części oraz I. K. w 1/2 części; z materiału sprawy wynika ponadto – co Sądy zdawały się uznawać *implicite* - że udział E. K. odziedziczyła następnie Gmina.

Postanowieniem z dnia 25 kwietnia 2018 r. Sąd Rejonowy w W. (I Ns (...)) uchylił zabezpieczenie spadku po T. A. dokonane postanowieniem z dnia 29 stycznia 2014 r.

Gmina była zarządcą tymczasowym Nieruchomości od dnia 29 stycznia 2014 r. do dnia 25 kwietnia 2018 r., przy czym na podstawie umowy z dnia 20 sierpnia 2014 r. powierzyła wykonywanie tego zarządu - w imieniu i na rzecz Gminy (§ 1 ust. 2 umowy) - spółce W. spółka z o.o. („Spółka”), do czasu rozstrzygnięcia przez Sąd wniosku o stwierdzenie nabycia spadku (zmiany tego postanowienia). Spółka wykonywała zarząd do dnia 31 maja 2017 r.

Postanowieniem z dnia 15 października 2018 r. (I Ns (...)) Sąd Rejonowy w W. zatwierdził sprawozdanie zarządcy - Gminy za okres od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia 31 maja 2017 r. i odmówił zatwierdzenia sprawozdania za okres od dnia 1 czerwca 2017 r. do dnia 25 kwietnia 2018 r. Zauważył, że o ile przed 1 czerwca 2017 r. zarząd był sprawowany przez Spółkę, która wykonywała go i

udokumentowała należycie, o tyle od tego dnia Gmina „nie realizowała zarządu w ścisłym tego słowa znaczeniu”, tj. wykonywała go nieprawidłowo, co dotyczy także jego udokumentowania.

W czasie wykonywania zarządu Gmina uzyskała przychód z tytułu najmu Nieruchomości w wysokości 100.244 zł.

W związku z wykonywanym zarządem, do dnia 29 stycznia 2018 r. Gmina poniosła następujące koszty zarządu: z tytułu wynagrodzenia za czynności zarządzania - 39.030,74 zł, z tytułu zarządzania nieruchomością wynikające z planu finansowo - rzeczowego - 36.484 zł, z tytułu kosztów energii elektrycznej 8,10 zł oraz z tytułu dostawy zimnej wody i odprowadzania ścieków - 3.928,85 zł.

Ze względu na stan sprawy I Ns (...) Sąd Okręgowy uznał żądanie powódki za przedwczesne. Zwrócił uwagę, że o ile do dnia 29 stycznia 2018 r. da się określić koszty zarządu, które poniosła Gmina, o tyle koszty poniesione po tym dniu (do dnia 25 kwietnia 2018 r.) nie zostały wykazane. Wprawdzie były objęte sprawozdaniem za okres od dnia 1 czerwca 2017 r. - 25 kwietnia 2018 r., jednakże Sąd Rejonowy w W. odmówił jego zatwierdzenia, wskazując m.in., że Gmina nie prowadziła żadnych rozliczeń w zakresie przychodów z Nieruchomości, zestawień z wydatkami i zobowiązaniami, co uniemożliwiło jakąkolwiek weryfikację, jak również nie złożyła pełnej dokumentacji wydatków, rachunków, faktur za prace remontowe czy zakupy materiałów, na przeprowadzenie remontów, nie prowadziła żadnej dokumentacji rachunkowej.

Sąd drugiej instancji ocenił, że w tej sytuacji uwzględnienie żądania powódki prowadziłoby do obejścia przepisów art. 940 i art. 941 w związku z art. 636 § 4 k.p.c. Zgodnie bowiem z art. 940 k.p.c. z dochodów z nieruchomości zarządca pokrywa w pierwszej kolejności koszty egzekucji (odpowiednio: koszty zarządu) wraz ze swoim wynagrodzeniem oraz zwrot własnych wydatków, w myśl zaś art. 941 k.p.c. nadwyżkę dochodów po pokryciu wydatków wymienionych w art. 940, za czas do dnia przejścia własności nieruchomości na nabywcę, zarządca składa na rachunek depozytowy Ministra Finansów, po czym dołącza się ją do ceny, która będzie uzyskana za nieruchomość.

Zdaniem Sądu odwoławczego, odmowa zatwierdzenia sprawozdania przez Sąd sprawujący nadzór nad wykonywaniem zarządu za ostatni okres (od 1 czerwca 2017 do 25 kwietnia 2018 r.), uniemożliwia dokonanie analizy sumy wpływów i wydatków, a więc uznanie, że w ogóle powstała nadwyżka, o której mowa w art. 941 k.p.c., stanowiąca podstawę do podziału pomiędzy spadkobiercami. Tym samym Sąd uznał za bezzasadny podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 207 k.c.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego wniosła powódka, zaskarżając je w całości. Zarzuciła naruszenie prawa materialnego, tj. art. 455 w związku z art. 207 k.c. (w skardze wskazano omyłkowo k.p.c.), jak również naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 636 § 4 k.p.c., art. 937 § 2 k.p.c., art. 939 § 2 k.p.c. w związku z § 9 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 października 1991 r. w sprawie szczegółowego trybu postępowania przy zabezpieczeniu spadku i sporządzaniu spisu inwentarza (Dz.U. 1991, Nr 92, poz. 411, dalej - „Rozporządzenie”), art. 940 k.p.c. w związku z § 9 ust. 1 Rozporządzenia, art. 939 § 4 k.p.c. w związku z § 9 ust. 1 Rozporządzenia, art. 941 k.p.c. w związku z § 9 ust. 1 Rozporządzenia, art. 382 oraz art. 316 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania we wszystkich instancjach i przed Sądem Najwyższym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 207 w związku z art. 1035 k.c. pożytki i inne przychody z rzeczy wspólnej wchodzącej w skład spadku przypadają współwłaścicielom (współspadkobiercom) w stosunku do wielkości udziałów; w takim samym stosunku współwłaściciele (współspadkobiercy) ponoszą wydatki i ciężary związane z rzeczą wspólną. W świetle tego przepisu jest jasne, że współwłaściciel nieruchomości ma co do zasady prawo do części czerpanych z niej pożytków cywilnych (np. czynszu najmu), odpowiadającej wielkości jego udziału. Jeżeli pożytki te pobrał w całości inny współwłaściciel, powinien rozliczyć się z nich z pozostałymi współwłaścicielami.

Dotyczy to także sytuacji, w której współwłaściciele powierzyli mu zarząd rzeczą wspólną, nie regulując jednak sposobu podziału pożytków (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2020 r., III CSK 84/19, OSNC 2021, nr 5, poz. 33). W taki sam sposób podlegają rozliczeniu wydatki i ciężary związane z nieruchomością oraz wynagrodzenie zarządzającego współwłaściciela (por. art. 205 k.c.).

Jeden ze współwłaścicieli może zostać wyznaczony zarządcą także na podstawie art. 203 k.c. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1999 r., III CZP 25/99, OSNC 2000, nr 3, poz. 45). W takim razie rozliczenie pożytków następuje z uwzględnieniem przepisów regulujących postępowanie nieprocesowe w sprawach zarządu związanego ze współwłasnością, w tym art. 615 k.p.c., który w kwestiach nie uregulowanych w sposób szczególny w art. 611-614 k.p.c. nakazuje odpowiednie stosowanie przepisów o zarządzie w toku egzekucji z nieruchomości. Objęte zakresem tego odesłania art. 934-935 k.p.c. wskazują m.in., że zarządca nieruchomości może pobierać wszelkie pożytki z nieruchomości, jak również zaciągać zobowiązania, które są gospodarczo uzasadnione i mogą być zaspokojone z dochodów z nieruchomości. Zgodnie zaś z art. 613 § 1 k.p.c. nadwyżkę dochodów po pokryciu wydatków wypłaca się współwłaścicielom lub użytkownikom w terminach przez sąd określonych (określenie to w zasadzie powinno nastąpić z góry w postanowieniu o ustanowieniu zarządcy - por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2006 r., III CZP 49/06, niepubl.). Oznacza to, że wyłącznie uprawnionym do pobierania dochodów (pożytków) z rzeczy jest współwłaściciel ustanowiony zarządcą, a rozdzieleniu między pozostałych współwłaścicieli - stosownie do wielkości udziałów (por. art. 207 k.c.) - podlega jedynie ich nadwyżka nad wydatkami (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2005 r., III CK 504/04, nie publ. i z dnia 29 listopada 2012 r., II CSK 141/12, niepubl.), przy czym część tej nadwyżki przypada samemu zarządcy jako współwłaścicielowi udziału. Precyzując zakres wydatków, które mogą podlegać takiemu pokryciu, należy wziąć pod uwagę, że przewidziane w art. 615 k.p.c. odesłanie obejmuje m.in. art. 939 § 1 k.p.c., który w zdaniu pierwszym stanowi, iż zarządca może żądać wynagrodzenia oraz zwrotu wydatków, które w związku z zarządem poniósł z własnych funduszy,

a w zdaniu drugim przewiduje, że wysokość wynagrodzenia sąd określi odpowiednio do nakładu pracy i dochodowości nieruchomości. Obejmuje też art. 940 k.p.c., w myśl którego z dochodów z nieruchomości zarządca pokrywa m.in. koszty egzekucji (w ramach odpowiedniego stosowania koszty te podlegają pominięciu - por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1999 r., III CZP 25/99 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2012 r., II CSK 141/12) wraz ze swoim wynagrodzeniem oraz zwrot własnych wydatków (pkt 1), jak również zobowiązania związane z wykonywaniem zarządu (pkt 5). Skłania to do wniosku, że na gruncie art. 613 § 1 k.p.c. kategorię wydatków należy rozumieć szeroko, obejmując nią wynagrodzenie współwłaściciela-zarządcy, wydatki i zobowiązania związane z wykonywaniem zarządu. Zarazem wydaje się jasne, że może to dotyczyć jedynie wynagrodzenia określonego przez sąd. Natomiast co do zwrotu wydatków poniesionych z funduszy własnych nie ma obecnie wyraźnej podstawy - przeciwnie niż pod rządem art. 12 ust. 1 zd. 2 i art. 13 dekretu z dnia 8 listopada 1946 r. o postępowaniu niespornym z zakresu prawa rzeczowego (Dz. U. Nr 63, poz. 345) - do uznania, że sąd każdorazowo określa ich wysokość odrębnym postanowieniem. Sugeruje to, że zarządca może pokrywać te wydatki z dochodów bez każdorazowego rozstrzygnięcia (upoważnienia) sądowego, a prawidłowość jego działania podlega ocenie dopiero następnie, w szczególności przy rozpatrywaniu sprawozdań składanych przez zarządcę na podstawie art. 937 w związku z art. 615 k.p.c. (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2014 r., III CZP 71/14, OSNC 2015, nr 7-8, poz. 81, gdzie wskazano, że rozstrzyganie o roszczeniu zarządcy o zwrot poniesionych wydatków nie powinno być oderwane od nadzoru sądu nad sprawowaniem zarządu, w którego ramach zarządca składa sądowi w wyznaczonych terminach sprawozdania ze swych czynności, i wymaga zbadania niezbędności (zasadności) poniesionego wydatku oraz jego związku z czynnościami zarządu). Potrzeba szczególnego rozstrzygnięcia o żądaniu zwrotu wydatków może natomiast dotyczyć wydatków, które nie znalazły pokrycia w dochodach; właściwy jest tu tryb nieprocesowy (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2014 r., III CZP 71/14 ze wskazaniem, że orzeczenie stanowi tytuł egzekucyjny), przy czym zgodnie z art. 939 § 4 w związku z art. 615 k.p.c. zarządca musi zgłosić swe

roszczenie w ciągu miesiąca po ustąpieniu z zarządu lub po jego ustaniu (podobnie może żądać wynagrodzenia, które nie znalazło pokrycia w wydatkach). Zarazem w orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że w razie, gdy zarządcą nieruchomości jest współwłaściciel, rozliczenie wynagrodzenia i wydatków musi uwzględniać art. 205 i art. 207 k.c. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1999 r., III CZP 25/99 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2012 r., II CSK 141/12; por. też uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2011 r., III CZP 140/10, OSNC 2011, nr 11, poz. 123, w której wskazano, że zarządcy, którym jest współwłaściciel, przysługuje prawo żądania wynagrodzenia z tytułu sprawowania zarządu - art. 939 § 1 w związku z art. 615 k.p.c. oraz art. 205 k.c.). Musi zatem uwzględniać, że zgodnie z art. 207 k.c. również jego obciąża odpowiednia do wielkości udziału część wydatków i ciężarów związanych z nieruchomością.

Reguły te są w znacznej mierze aktualne również w sytuacji, w której jeden ze współwłaścicieli nieruchomości wchodzącej w skład spadku został ustanowiony jej zarządcą tymczasowym na podstawie art. 633 i n. k.p.c. oraz - jeżeli chodzi o okres do dnia 18 października 2015 r. - na podstawie Rozporządzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2002 r., III CKN 866/00, OSNC 2003, nr 6, poz. 83). Również bowiem do takiego zarządcy należało stosować odpowiednio - mocą § 9 ust. 1 Rozporządzenia - przepisy art. 930-941 k.p.c.

Pewna różnica wiąże się z tym, że przepisy o sprawowaniu zarządu tymczasowego na podstawie art. 633 i n. k.p.c. nie przewidują regulacji odpowiadającej art. 613 § 1 k.p.c., co wynika z tego, iż chodzi tu o zabezpieczenie spadku (w założeniu tymczasowe), którego potrzeba może np. wynikać z tego, iż krąg spadkobierców jest jeszcze sporny. Z tego względu ustawodawca nie przewiduje tu okresowego rozdzielania ewentualnej nadwyżki pożytków nad wydatkami (w terminach przez sąd określonych). Zgodnie z dominującym zapatrywaniem nadwyżka, o której mowa w art. 941 k.p.c., jest, pomijając kwestię zmiany zarządcy, ustalana i rozdzielana między współspadkobierców jednorazowo. Nie może to nastąpić przed ustaniem zarządu, ponieważ jak długo ów zarząd trwa, tak długo zarządca tymczasowy może pokrywać swe wynagrodzenie (jeżeli zostało określone przez sąd) i wydatki z pożytków (dochodów) z nieruchomości zgodnie

z art. 940 pkt 1 k.p.c. Za okres po ustaniu zarządu byłemu zarządcy nie należy się już żadne wynagrodzenie i nie powstają już wydatki związane z zarządem. Roszczenia o wynagrodzenie i o zwrot poniesionych wydatków za czas trwania zarządu, które w tym czasie nie znalazły pokrycia w pożytkach, były zarządca może zgłosić w ciągu miesiąca od ustania zarządu (art. 939 § 4 k.p.c.). Przy czym w istocie nie chodzi o to, czy wynagrodzenie zarządcy lub jego wydatki były pokrywane z konkretnych (niejako „znaczonych”) środków pieniężnych - jeżeli środki te uległy zmieszaniu z własnymi środkami zarządcy, ich konkretyzacja nie jest możliwa ani istotna - ale o to, czy i w jakim zakresie pobrane wynagrodzenie lub wydatki mają rachunkowe pokrycie w dochodach z nieruchomości.

Jeżeli dopiero z chwilą ustania zarządu tymczasowego można określić ewentualną nadwyżkę dochodów z nieruchomości nad pobranym wynagrodzeniem i poczynionymi wydatkami zarządcy-współspadkobiercy (współwłaściciela), dopiero od tej chwili wchodzi w rachubę wystąpienie przez pozostałych spadkobierców z żądaniem wypłaty przypadających na nich - stosownie do wielkości udziałów (art. 207 k.c.) - części nadwyżki, która pozostała w dyspozycji dotychczasowego zarządcy. Stosowane odpowiednio przepisy o zarządzie w toku egzekucji z nieruchomości nie stwarzają wyrażnej podstawy, by uznać, że ewentualna możliwość wystąpienia z takim żądaniem aktualizuje się dopiero po rozstrzygnięciu sądu co do zatwierdzenia sprawozdania zarządcy (art. 937 § 2 k.p.c. w związku z § 9 ust. 1 Rozporządzenia) lub co do ewentualnych roszczeń zarządcy o wynagrodzenie za sprawowanie zarządu i o zwrot poniesionych w związku z zarządem wydatków (art. 939 § 4 k.p.c. w związku z § 9 ust. 1 Rozporządzenia). Zwłaszcza, że zarządca może uchylać się od złożenia stosownego sprawozdania, choćby nawet narażałoby go to na grzywnę (por. art. 938 § 2 k.p.c. w związku z § 9 ust. 1 Rozporządzenia). Przepisy nie przewidują też, że uwzględnione przez sąd żądanie wynagrodzenia za sprawowanie zarządu lub zwrotu wydatków, stanowiące tytuł egzekucyjny, były zarządca może bezpośrednio - poza reżimem potrącenia - zaspokoić z pożytków, które pobrał w czasie trwania zarządu. W każdym razie powinno być jasne, że jeżeli zarządca nie zgłosił swych roszczeń zgodnie z art. 939 § 4 k.p.c. w związku z § 9 ust. 1 Rozporządzenia, a sąd rozstrzygnął już w sprawie zatwierdzenia sprawozdania, możliwość wystąpienia

przez spadkobierców z żądaniem wypłaty przypadających na nich części nadwyżki jest w pełni aktualna. W zakres tej nadwyżki nie wchodzi wydatki pokryte z dochodów z nieruchomości i zatwierdzone przez sąd. Spadkobiercy mogą natomiast domagać się wypłaty także tej części pożytków, z których zarządca wprawdzie pokrywał swe wydatki (zobowiązania), ale czynił to bezpodstawnie. Ciężar wykazania, że pożytki użyto prawidłowo na pokrycie wydatków, spoczywa na zarządcy.

Założenia te Sąd odwoławczy uwzględnił tylko częściowo. I nie chodzi o to - co eksponuje skarżąca - że zastosowania w sprawie nie mógł mieć powołany przez Sąd Okręgowy art. 636 § 4 k.p.c., zgodnie z którym do zarządcy tymczasowego i dozorczy ustanowionych w toku postępowania o zabezpieczenie spadku stosuje się odpowiednio przepisy art. 855-862, art. 931 i art. 933-941 k.p.c. (zarzut naruszenia art. 636 § 4 k.p.c.). Wprawdzie rzeczywiście przepis ten został wprowadzony dopiero mocą ustawy o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 20 marca 2015 r. (Dz.U. 2015, poz. 539), a zgodnie z art. 7 tej ustawy do postępowań w przedmiocie zabezpieczenia spadku, w tym postępowań mających na celu wykonanie postanowienia o zabezpieczeniu spadku, wszczętych i nie zakończonych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy (tj. dniem 18 października 2015 r.), stosuje się przepisy dotychczasowe. W dacie zaś wszczęcia postępowania o udzielenie zabezpieczenia w postępowaniu spadkowym w sprawie I Ns (...), czyli w dniu 13 sierpnia 2013 r., jak również w dacie ustanowienia zarządcy tymczasowego, obowiązywały przepisy Rozporządzenia, a w szczególności § 9 ust. 1, który stanowił, że „Do zarządcy tymczasowego i dozorczy ustanowionych w toku postępowania o zabezpieczeniu spadku stosuje się odpowiednio przepisy art. 855-862 i 930-941 Kodeksu postępowania cywilnego. Sąd rejonowy wykonuje nadzór nad czynnościami dozorczy i zarządcy tymczasowego oraz określa ich wynagrodzenie”. Jednakże mimo trafności tych spostrzeżeń, zarzut powódki nie mógł osiągnąć zamierzonego skutku, zważywszy, że wbrew obowiązкови określönemu w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. nie wykazała ona, iż eksponowane przez nią uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Zwłaszcza, że różnica w zakresie odesłania określönego w art. 636 § 4 k.p.c. i § 9 ust. 1 Rozporządzenia sprowadza się do tego, iż wcześniejszy przepis

obejmował także nakaz odpowiedniego stosowania art. 930 i 932 k.p.c. Tymczasem art. 930 k.p.c. regulował sytuację rozporządzenia i obciążenia przez dłużnika nieruchomością po zajęciu, co jest irrelevantne w sprawie, a art. 932 k.p.c. nie obowiązywał od dnia 5 lutego 2005 r. (przed uchyleniem zaś stanowił, że „na postanowienia sądu w przedmiotach wymienionych w artykule poprzedzającym przysługuje zażalenie”).

Nie można też podzielić zapatrywania skarżącej, że wbrew założeniu Sądu odwoławczego Gminie jako współspadkobiercy ustanowionemu zarządcą tymczasowym w postępowaniu o zabezpieczenie spadku w ogóle nie przysługuje wynagrodzenie (i zwrot wydatków) z tytułu tego zarządu, za czym ma przemawiać art. 939 § 2 k.p.c. w związku z § 9 ust. 1 Rozporządzenia, których naruszenie zarzuciła. Nie przekonuje bowiem jej argument, że skoro zgodnie z art. 939 § 2 k.p.c. dłużnikowi ustanowionemu zarządcą nieruchomości nie należy się wynagrodzenie za sprawowany zarząd, to odpowiednie zastosowanie tego przepisu prowadzi do wniosku, iż wynagrodzenie nie należy się również spadkobiercy ustanowionemu zarządcą nieruchomości, ponieważ pozycja Gminy jest analogiczna do sytuacji dłużnika w postępowaniu egzekucyjnym. Rozumowanie to pomija, że *in casu* zarządcą tymczasowym nieruchomości została ustanowiona Gmina, która była współspadkobiercą i zarazem współwłaścicielem wchodzącej w skład spadku, zarządzanej Nieruchomości. Jest to istotne, gdyż oznacza, że prawidłowe zarządzanie Nieruchomością leżało także w interesie pozostałych współwłaścicieli (współspadkobierców), którzy zgodnie z art. 200 k.c. są obowiązani do współdziałania w zarządzie rzeczą wspólną i w myśl art. 207 k.c. ponoszą wydatki i ciężary związane z rzeczą wspólną w stosunku do wielkości udziałów. W tej zaś sytuacji nie ma podstaw, by - mocą art. 939 § 2 k.p.c. w związku z § 9 ust. 1 Rozporządzenia - kosztami zarządu obciążyć wyłącznie wykonującego ów zarząd współwłaściciela (*in casu* Gminę). Potwierdza to art. 205 k.c., przewidujący, że współwłaściciel sprawujący zarząd rzeczą wspólną może żądać od pozostałych współwłaścicieli wynagrodzenia odpowiadającego uzasadnionemu nakładowi jego pracy. Podobnie uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2014 r., III CZP 71/14, w której stwierdzono, że zarządca ustanowiony na podstawie art. 203 k.c. może dochodzić zwrotu wydatków poniesionych na

wspólną nieruchomość tylko w postępowaniu nieprocesowym dotyczącym zarządu związanego ze współwłasnością tej nieruchomości. W sprawie tej prawo zarządcy do żądania wynagrodzenia za sprawowanie zarządu i zwrotu poniesionych w związku z zarządem wydatków nie było samo przez się kwestionowane, choć zarządcą został ustanowiony jeden ze współwłaścicieli. W rezultacie należy też uznać, że *in casu* Gmina jako zarządca, mogła pokrywać z pożytków swe wynagrodzenie (jeżeli zostało ono określone przez sąd - por. § 9 ust. 1 zd. 2 Rozporządzenia i art. 939 § 1 zd. 2 k.p.c.) lub żądać jego zapłaty w postępowaniu nieprocesowym w terminie określonym w art. 939 § 4 k.p.c., podobnie jak mogła to uczynić w odniesieniu do wydatków poniesionych z własnych funduszy w związku z zarządem; *in casu* należy przy tym uwzględnić, że do dnia 31 maja 2017 r. Gmina wykonywała czynności zarządcze za pośrednictwem Spółki, ponosząc w związku z tym wydatki obejmujące należne tej Spółce wynagrodzenie.

Tym niemniej, zdaniem skarżącej, nawet jeżeli uznać, że Gminie może przysługiwać wynagrodzenie za sprawowany zarząd i zwrot wydatków, to wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, obowiązek rozliczenia się zarządcy tymczasowego ze spadkobiercami legitymującymi się prawomocnym postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku nie jest uzależniony od zatwierdzenia przez sąd sprawujący nadzór nad zarządcą tymczasowym wszystkich sprawozdań ze sprawowanego zarządu (zarzut naruszenia art. 937 § 2 k.p.c.). Artykuł 937 § 1 k.p.c. bowiem nie reguluje obowiązku rozliczenia się zarządcy tymczasowego z pobranych pożytków ani możliwości żądania przez zarządcę wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków, jak również nie wskazuje terminu, w jakim rozliczenie się zarządcy tymczasowego ze spadkobiercami powinno nastąpić. W ocenie powódki, niezależność kwestii wynagrodzenia i zwrotu wydatków zarządcy tymczasowego od jego sprawozdań potwierdzają art. 939 § 1 i 4 k.p.c., z których wynika, że zarządca, który chce zwrotu wydatków i wynagrodzenia, zgłasza takie żądanie do Sądu, który dopiero po złożeniu takiego wniosku może wydać odrębne postanowienie rozstrzygające o tym, czy się należą i w jakiej wysokości. Stanowisko Sądu Okręgowego czyniłoby zbędnym te przepisy, a ponadto prowadziło do tego, że w przypadku odmowy zatwierdzenia przez sąd sprawozdania zarządcy sądowego zarządca tymczasowy

byłby zwolniony z obowiązku rozliczenia się z pobranych pożytków z nieruchomości, co uznać należy za sytuację nieprawidłową.

Ustosunkowując się do tej argumentacji, trzeba zauważyć, że o ile rzeczywiście można twierdzić, iż zatwierdzenie sprawozdania zarządcy przez sąd przesądza, że poczynione przezeń, szeroko rozumiane wydatki były prawidłowe i tym samym zarządca mógł je pokryć z dochodów z nieruchomości lub - w zakresie niepokrytym - domagać się ich pokrycia stosownie do art. 939 § 4 k.p.c. (w związku z § 9 ust. 1 Rozporządzenia), o tyle nie przekonuje pogląd Sądu odwoławczego, iż odmowa zatwierdzenia sprawozdania uniemożliwia ustalenie, czy istnieje nadwyżka pożytków nad wydatkami (w rozumieniu art. 941 k.p.c. w związku z § 9 ust. 1 Rozporządzenia), a tym samym uniemożliwia współspadkobiercom (współwłaścicielom nieruchomości) domaganie się jej rozliczenia. Trudno wszak przyjąć, że nie składając sprawozdania, składając sprawozdanie niekompletne albo sprawozdanie z innego względu nie zasługujące na zatwierdzenie, zarządca mógłby uniemożliwić realizację roszczenia współspadkobiercy (współwłaściciela) o wypłatę odpowiedniej części nadwyżki pożytków nad wydatkami. Przeciwnie, należy stwierdzić, że okoliczność, iż sprawozdanie nie zostało zatwierdzone przez sąd w całości albo w części zasadniczo pogarsza położenie zarządcy konfrontowanego z żądaniem współspadkobierców rozliczenia nadwyżki pożytków nad wydatkami, sprawia bowiem, że nie może się on powołać na takie zatwierdzenie w celu wykazania, iż poniesione przezeń wydatki były prawidłowe i tym samym mogły być pokryte z dochodów pobranych z nieruchomości. *In casu* dotyczy to wydatków poniesionych przez Gminę w okresie po 31 maja 2017 r. W tym sensie należy zgodzić się z zarzutami naruszenia art. 937 § 2 k.p.c. w związku z § 9 ust. 1 Rozporządzenia oraz art. 455 k.c. w związku z art. 207 k.p.c. w zakresie, w jakim zmierzały do zakwestionowania stanowiska Sądu Okręgowego, że dochodzenie przez powódkę zwrotu części pożytków jest przedwczesne. Nie ma natomiast podstaw do przyjęcia, że ową przedwczesność Sąd ten powiązał - co zwalcza powódka w ramach zarzutu naruszenia art. 939 § 4 k.p.c. w związku z § 9 ust. 1 Rozporządzenia - z roszczeniem zarządcy, o którym mowa w art. 939 § 4 k.p.c.,

skoro z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, iż kluczowe znaczenie dla Sądu miały art. 940 k.p.c. i art. 941 k.p.c., „obchodzone” żądaniem powódki.

Wbrew założeniom skarżącej, zarzucającej naruszenie art. 940 k.p.c. w związku z § 9 ust. 1 Rozporządzenia oraz art. 382 oraz art. 316 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., nie można też przyjąć, że w przypadku środków pieniężnych w postaci bezgotówkowej (zapisów na rachunkach bankowych) o pokryciu szeroko rozumianych wydatków z dochodów z nieruchomości (art. 940 k.p.c.) można mówić tylko wtedy, gdy wydatki te były dokonywane z tego samego rachunku, na który wpływały dochody. Zważywszy, że z natury rzeczy środki pieniężne, także w postaci bezgotówkowej, nie są oznaczone co do tożsamości, należy uznać, iż dla obliczania nadwyżki dochodów nad wydatkami istotne jest ogólne saldo rozliczeń w okresie trwania zarządu, a nie to, na jakim rachunku zarządcy zostały zapisane. W tym kontekście nie ma też podstaw do rozróżniania wydatków, które zarządca poniósł „z własnych funduszków” w rozumieniu art. 939 § 1 zd. 1 k.p.c. i jego „własnych wydatków”, o których mowa w art. 940 pkt 1 k.p.c. Istotne jest natomiast to, czy poczynione przezeń w czasie zarządu, uzasadnione wydatki znalazły rachunkowe pokrycie w dochodach z nieruchomości (art. 940 pkt 1 k.p.c.), gdyż zwrotu wydatków, które takiego pokrycia nie znalazły, zarządca może dochodzić jedynie w trybie nieprocesowym, pod warunkiem zgłoszenia stosownego żądania w terminie określonym w art. 939 § 4 zd. 2 k.p.c. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2014 r., III CZP 71/14). Wątpliwe przy tym, czy w razie zgłoszenia i uwzględnienia żądania zapłaty wynagrodzenia za okres do czasu wygaśnięcia zarządu (postanowienie sądu stanowiłoby tytuł egzekucyjny), należność z tego tytułu automatycznie – poza reżimem potrącenia - pomniejszałaby pobrane w tym czasie pożytki i tym samym podlegającą rozliczeniu nadwyżkę. W każdym razie *in casu* Sąd odwoławczy rzeczywiście - co wytyka skarżąca w ramach zarzutu naruszenia art. 940 k.p.c. w związku z § 9 ust. 1 Rozporządzenia (pośrednio także w ramach zarzutu naruszenia oraz art. 382 oraz art. 316 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.) - nie poczynił żadnych ustaleń co do tego, czy żądanie takie zostało przez Gminę zgłoszone i uwzględnione przez sąd.

Nie można zgodzić się z powódką, że skoro przepisy dotyczące zarządcy ustanowionego w postępowaniu egzekucyjnym mają jedynie odpowiednie

zastosowanie do zarządcy tymczasowego ustanowionego w postępowaniu o zabezpieczeniu spadku, nie sposób w ogóle uznać, iż art. 941 k.p.c. może mieć do takiego zarządcy zastosowanie. Argumentacja ta pomija nie tylko wyraźne brzmienie § 9 ust. 1 zd. 1 Rozporządzenia (obecnie art. 636 § 4 k.p.c.), ale również to, że regulację dotyczącą rozliczenia nadwyżki przewiduje także wyraźnie - poza zakresem postępowania egzekucyjnego - art. 613 § 1 k.p.c. Zarazem należy przyjąć, że jeżeli były zarządca twierdzi, iż żadna nadwyżka nie powstała, współspadkobierca (współwłaściciel nieruchomości) może dochodzić zapłaty przypadającej nań części (art. 941 k.p.c. w związku z art. 207 k.c.) bezpośrednio od owego zarządcy.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.